GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: Assessor *Raabski.*

№ 82. — W Sobotę dnia 13. Października 1827.

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania, dnia 12. Października.

Nasi młodzi Xięża, częścią przy tuteyszym kościele metropolitalnym, częścią przy innych kościołach w archidyecezyi urzędy duchowne sprawuiący, chcąc wypłacić dług rzetelney wdzięczności zmarłemu dnia 26. Czerwca r. b. w Wrocławiu sławnemu naukami W. JXiędzu Kanonikowi Doktorowi Dereser, Professorowi teologii przy tamecznym uniwersytecie, któremu swe teologiczne zawdzięczaią ukształcenie, postanowili uczcić pamiątkę iego obrządkiem religiynym. Wczoray, iako w dniu na to przeznaczonym, odprawiło się za iego duszę w tuteyszym kościele katedralnym uroczyste żałobne nabożeństwo. Po odśpiewaniu *Officium defunctorum*, celebrował mszą żałobną W. JXiądz Kanonik i Officyał Przyłuski, w czasie którey dobrze obsadzona orkiestra, wsparta poczęści przez tuteyszych amatorów muzyki, wykonała nieśmiertelne Mozarta *Requiem*. Wśród mszy JXiądz Wieruszewski, Wikaryusz przy kościele katedralnym, ieden z uczniów ś. p. Deresera, miał kazanie, (z textu: „Krótki iest dobrego życia dni poczet, a dobra sława trwać będzie na wieki. Eccl. 41. 16.“) w którém wyliczaiąc wielkie iego zasługi około nauk teologicznych, równie iak około kształcenia umysłu i serca uczącey się młodzieży, mocne na słuchaczach sprawił wrażenie. — Jednem słowem, cały ten obrządek i sposób, w iakim był wykonany, równy przynosi zaszczyt tym, za których staraniem się odbył, iak zgasłemu nauczycielowi, któremu był poświęcony. Tak, prawdziwe są słowa świętego Proroka (Daniel 12. 3) „Ale ci, którzy innych nauczaią, świecić się będą iako światłość na niebie: a którzy ku sprawiedliwości wprawuią wielu, iako gwiazdy na wieki wieczne.“

Z Berlina, dnia 8. Października.

JO. Xiążę Radziwiłł, Namiestnik W. Xięstwa Poznańskiego, przybył tu z Hirszberga.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 6. Października.

J. C. M. Wielki Xiążę Michał, dostoyny brat N. Pana, przybył do tuteyszéy stolicy.

Dnia 14. Września, we wsi Wola Kamocka, o 2 mile od Piotrkowa, rolnik ieden wyorał na polu szmatę, w któréy znaydowała się przeszło kwarta starych pieniędzy. Z tych, kilkadziesiąt ofiarowano do zbiorów szkoły woiewódzkiéy piotrkowskiéy przez XX. Piiarów utrzymywanéy. Wszystkie są srebrne, rozmaitéy wielkości i wartości. Popiersia lub napisy iedne z nich maią Zygmunta III, Króla polskiego, drugie Ferdynanda II., Cesarza niemieckiego, a inne Gustawa Adolfa i Krystyny, władzców szwedzkich. Jeden zaś tylko iest pieniążek angielski, bity za Karóla.

Turcya.

Naynowsze numera Powszechnéy gazety zawieraią pod tym napisem następuiące wiadomości: Z Bukarestu dnia 15. Września. Przez pocztę rossyiską odebraliśmy wiadomości z Konstantynopola do dnia 6. m. b., podług których bardzo ieszcze powątpiewano o przybyciu flotty egiptskiéy do Morei. W stanie okoliczności dyplomatycznych niezaszła żadna zmiana. — Prywatne listy z Konstantynopola dnia 7. Września donoszą, iż flotta, która dnia 31. Lipca z Alexandryi wypłynęła, po uwiadomieniu iéy przez okręt angielski o uchwalonėm przywiedzeniu do skutku umówionych w konwencyi z dnia 6. Lipca 1827. środków exekucyinych, udała się do Makri w Karamanii, gdzie czekać będzie na rozkazy Baszy egiptskiego. — Z Konstantynopola, dnia 15. Września. Zdaie się, iakoby układy, które się tu dotąd względem interessów greckich odbywały między Reis-Effendim i pełnomocnikami Sprzymierzeńców, miały znowu zmienić swe siedlisko i przenieść się do stolicy Anglii. To zdaie się być pewną, iż przybyły tu z Londynu goniec z wiadomością o śmierci Pana Canning, przywiózł posłowi angielskiemu, Panu Stratford Canning niektóre kommunikacye, które służyć mogą za dowód, iak mocno sobie życzą, załatwić wszystkie nieporozumienia na wschodzie w dobry sposób. — Narady trzech pełnomocników ciągle trwaią. Niektórzy chcą wiedzieć, iż dotychczasowy ostry ton Pana Stratford-Canninga iest teraz łagodnieyszym, przeciwnie PP. Ribeaupierre i Guilleminot niezmienili dotąd swego tonu. Śmierć Pana Canning sprawiła pomiędzy turkami naywiększą radość.

Niemcy.

Z nad Menu, dnia 5. Października.

Król Jmć bawarski mianował kanonikiem przy katedrze Würzburgskiéy, sławnego Professora Franciszka Oberthür, iednego z nayuczeńszych katolickich Teologów w Niemczech. Ośmdziesiąt dwuletni starzec wydał następnie bardzo ważne pismo, pod tytułem: „Moie zdania o przeznaczeniu kapituł i nabożeństwie w kościołach katedralnych," w którém zaraz na pierwszéy karcie wyraża główną treść pisma następuiącémi słowy: „Przeznaczeniem kapituł iest: ażeby na czele reszty duchowieństwa starały się połączonemi siłami doskonalić ludzi w ludzkości i religiyności. Nabożeństwo w kościele katedralnym, równie iak w każdym innym parafialnym kościele urządzone być powinno ku obudzaniu, wznoszeniu i utrzymaniu pobożności ludu, tudzież ku nauczaniu i budowaniu onegoż." Autor powstaie przeciw zwyczaynemu w chórach śpiewaniu. Pismo iego uznała stolica Rzymska za kacerskie i kazała ie umieścić w spisie prohibitorum.

Z Salcburga, dnia 29. Września.

Wczoray z południa po godzinie 1. przybyła tu N. Cesarzowa Austryacka, a koło wieczora przybyli także NN. Królestwo Bawarscy, stanęli w zamku i zostali nayserdeczniéy od N. Cesarzowéy przyięci. Król Jmć powrócił w godzinę do Berchtesgaben, gdzie dziś iest wielkie polowanie. N. Cesarzowa zabroniła wszelkich uroczystości, i illuminacyi, do któréy poczynione iuż były wielkie przygotowania.

Od niższéy Elby, dnia 2. Paźdz.

Doświadczenie chowania żywcem, ale i przywrócenia zdrowo na powietrze, zrobiono niedawno znowu w Nowym-Strelitz. Radzca

handlowy Hesse wymyślił sposób, przez który łatwo iest pogrzebanemu żywcem świeże powietrze dostawać i dać o swoiém ocknieniu znak na powietrze. Dnia 10. b. m. kazał się więc P. Hesse sam w wspomnioném mieście na dziedzińcu dystylatora Michaelis, w trumnie do tego sporządzonéy, któréy nayważnieyszą część stanowią dwie długie, u góry nieco zakrzywione rurki blaszane, na probę pogrześć na dwie stopy głęboko. W tym grobie spoczywał dwie godziny, po których go wydobyto, chociaż, iak się zdawało, zgrzanego cokolwiek, to iednak zdrowo i bez wszelkiego uszkodzenia. Oprócz wspomnionych blaszanych rurek znaydowały się ieszcze, dla tém większego bezpieczeństwa, dwie drewniane szkłem okryte, z których iedna opatrzona była dzwonkiem; przez które P. Hesse utrzymywał komunikacyą z licznemi widzami, a razem uważał stan termometru, który się powoli od 12° R. w trumnie aż do 19° podniósł. Proiektowana dawniéy tego rodzaiu próba, którą P. Hesse chciał na cmentarzu odbyć, została zakazaną od rządu.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 5. Października.

Wczorayszy numer Dostrzegacza Austryackiego zawiera pod napisem:

Wiadomości z Grecyi,

co następuie:

Dostrzegacz Tryestyński donosi z Tryestu dnia 28. Września: „Kapitan Stoicovich z bryganyny austryackiéy il Fidato, który tu dziś przybył po 24dniowéy żegludze ze Smyrny, zkąd był wypłynął w towarzystwie 28miu statków przewozowych rozmaitych narodów, pod konwoiem ces. kr. austryackiéy korwetty l'Emo, wyznał, iż dnia 15. m. b. rozmawiał na wodach Zante z Kapitanem jońskiego okrętu Trabaccolo i dowiedział się od niego, iż wyprawa egiptska, która, iak wiadomo, wypłynęła z Alexandryi, zawinęła do Nawarynu i wysadziła tamże woysko na ląd." — Powyższą wiadomość potwierdzaią doniesienia z Korfu dnia 16. Września, podług których flotta egiptska, 90 żagli mocna, zawinęła zrana dnia 8. Września do Nawarynu i Modon, i wysadziła na ląd 5,000 ludzi piechoty i 500 iazdy. — W późnieyszym liście z Korfu dnia 20. Września wyrażono: „Przez angielskiego kutra, Racer, który przybył do Zante dnia 14. tegoż m., dowiedzieliśmy się, iż angielski Wice-Admirał Codrington prawie wszystkie pod swemi rozkazami zostaiące siły zbroyne morskie zgromadził w pobliżu Nawarynu, iako to: liniowe okręty Azya, Albion i Genoa, fregatty Cambrian, Seringapatan, Najad, Glasgow i Talbot, tudzież kilka okrętów niższego stopnia. Głoszono w Zante, iż Sir Edward Codrington kazał oświadczyć dowódzcy stoiącéy w Nawarynie na kotwicy flocie egiptskiéy, ażeby się spokoynie zachował z swoiemi okrętami i nieprzedsiębrał żadnych działań aż do nadeyścia nowych rozkazów; podobno to samo oświadczono dowódzcy eskadry konstantynopolitańskiéy, tak iż teraz flotta egiptska w Nawarynie trzymana iest nieiako w oblężeniu przez marynarkę angielską. Sir Edward Codrington spodziewał się każdéy godziny piąciu francuzkich okrętów woiennych, które były z Milo wypłynęły i z nim się połączyć maią. — Lord Cochrane, z fregattą Hellas, ma się znaydować w bliskości pomienionych angielskich okrętów woiennych. Zaspokoił on mieszkańców Spezzyi, którzy na widok wyprawy egiptskiéy, strachem przeięci, do Hydry schronić się chcieli, i namówił ich do pozostania w mieyscu. Angielski bryg woienny Chanticleer, opuścił Zante, gdzie stał na kotwicy, zaraz po przybyciu kutra Racer, dla złączenia się z eskadrą S. E. Codryngtona. Stoiąca tu (w Korfu) angielska fregatta Aryadna, pod sprawą Kapitana Fitz-Clarence, podniesie ieszcze dziś kotwicę i złączy się z eskadrą angielską, stoiącą pod Nawarynem. — Namiestnicza Kommissya rządowa Grecyi, która od ostatnich zaburzeń w Nauplia obrała sobie za siedlisko swego urzędowania tameczny zamek portowy Burtzi, miała się teraz znowu przenieść do Aeginy."

Dzisieyszy numer Dostrzegacza Austryackiego zawiera pod napisem: *Turcya*, następuiące wiadomości: »Podług listu z Alexandryi dnia 8. Sierpnia, wyprawa egiptska, która z tego portu wypłynęła, i, iak wiadomo, dnia 8. Września do Nawarynu i Modon zawinęła, składa się, iak następuie: Pierwszy oddział. Dowódzca: Kapudana Beg. Bezpośrednio pod iego rozkazami zostaią: 2 li-

niowe okręty i 5 fregatt z Konstantynopola, pierwsze od 84ch dział. Pod rozkazami Riala-Beg: 3 fregatty z Tunis; 9 korwett z Konstantynopola; 1 bryg z Tunis. — Drugi oddział, same egiptskie okręty, na sposób europeyski urządzone. Dowódzca: Moharrem Bei, Gubernator Alexandryi. Cztery fregatty od 64ch dział; 11 korwett; 3 bryggi; 1 galiota; 1 bryg; 5 galiot i szooner; 6 pożarków; ogółem 31 żagli egiptskich. — Oddział transportów: 10 zbroynych egiptskich bryggów, zarazem iako eskorta; 1 uzbroiony egiptski szakhur; 25 zwyczaynych tureckich transportów, a siła całéy wyprawy 92 żagli. — Kapudana Beg i Moharrem Bei wspólnie dowodzą aż do złączenia się z naywyższym wodzem na morzu i lądzie, Ibrahimem Baszą. — Dziesiąty półk piechoty, znayduiący się na flocie, liczy 3700 ludzi i zostaie pod dowództwem Achmeda Bei. Prócz tego znayduie się woyska lądowego 100 ludzi iazdy. *) — Żywności i amunicyi iest dostatek; pieniędzy million hiszpańskich piastrów. — Okręty algierskie (1 fregatta od 64 i 1 korwetta od 44ch dział) pozostały w Alexandryi. Letellier i 8miu francuzkich Oficerów znayduią się na okrętach wyprawy. — Maytkami na organizowanych okrętach egiptskich są arabowie nowego utworu w liczbie 3000. Do dnia 18. Sierpnia wszystko było zapłacone."

N. Cesarzowa powróciła tu onegday w pożądanym stanie zdrowia z Salcburga.

Włochy.

Dziennik Rzymski zawiera następuiącą mowę, mianą przez Oyca Ś. na taynym Konsystorzu dnia 27. Września r. b. w języku łacińskim: „Czcigodni bracia! Oznaymiamy wam, iż układania się Nasze z dostoynym i naypotężniéyszym Krolem niderlandzkim, Wilhelmem I., w zamiarze przywrócenia i uporządkowania interessów kościołów niderlandzkich, przy pomocy Boga szczęśliwym uwieńczone zostały skutkiem. Albowiem w mieysce Konkordatu, zawartego przez ś. p. poprzednika Naszego Piusa VII. z ówczasowym rządzcą Francyi, aby poniekąd naprawić wyrządzone pomienionym kościołom szkody, zawarliśmy teraz inny krolestwu niderlandzkiego dogodnieyszy Konkordat, z trzech złożony artykułów, który Wam, stósownie do Naszego rozkazu, w druku będzie udzielony. Podług pierwszego artykułu Konkordat nowy nietylko będzie obeymował południowe, ale też i północne prowincye krolestwa niderlandzkiego. Podług drugiego artykułu każda dyecezya niderlandzka otrzyma kapitułę katedralną i seminarium. W trzecim nareszcie artykule postanowiono, że skoro który kościół arcybiskupi lub biskupi osieroconym zostanie, kapituła rzeczonego kościoła, prawnie zgromadzona, przystąpi do wyboru nowego Biskupa; wybor atoli ten musi być zatwierdzonym przez Papieża, który, znalazłszy, że albo wybor w iakimkolwiek bądź sposobie nienastąpił zgodnie z kanonami, lub że obrany nieposiada przymiotów, iakich święte kanony wymagaią, pozwoli kapitule odbyć nowy wybor w sposobie kanonicznym. — Rozkazaliśmy, ażeby Wam także w druku przełożono z tym Naszym konkordatem pisma apostolskie, przez które tenże potwierdzamy i obiaśniamy. Przekonacie się z tych pism, iż w porozumieniu z naydostoynieyszym królem, przydaliśmy ieszcze trzy stolice biskupie do tych, które obecnie w Niderlandach istnieią, i że młodzieńcy powołani na sługi pańskie, na przyszłość niebędą żadną ustawą obowięzywani do odwiedzenia szkół kollegium filozoficznego, lecz że będą edukowani podług metody, iaką Biskupi przepiszą. — Te i inne podobne przedmioty znaydziecie rozebrane okolicznie w pomienionych pismach apostolskich. Mamy zupełną nadzieię, żeśmy przez też pisma i przez obiaśniony niémi Konkordat oswobodzili ile możności kościoły niderlandzkie z nieszczęśliwego położenia, w którém go dolegliwości czasu pogrążyły by-

---

*) Jeżeli iest rzetelne podanie w listach z Korfu, iż ta flotta 5000 ludzi piechoty i 500 ludzi iazdy w Morei na ląd wysadziła, to zapewne wzięła ieszcze nieco woyska z wybrzeża azyatyckiego lub z Kandyi.

(Przypis Dostrzeg. Austr.)

ły. Wszakże tego zbawiennego, tak wielce od Nas pożądanego celu niebyliśmy nigdy osiągnęli, gdyby naydostoynieyszy Król Wilhelm, wspieraiąc Nasze życzenie swą mądrością, swą ku Nam przychylnością, i swoią ku swym katolickim poddanym życzliwością, niebył nam w nayprzyiaźnieyszym sposobie użyczył swéy pomocy. Składamy więc w tym przybytku nayprzód Oycu miłosierdzia, w którego ręku są serca Królów, a po nim naydostoynieyszemu Królowi naywiększe i nayuroczystsze podzięki, w téy naymocnieyszéy nadziei, iż przekonany o Naszéy rzetelności i Naszém zaufaniu, z każdym dniem tém większą dla interessów katolickich przychylność okazywać będzie."

Na tym samym Konsystorzu zostali prekonizowani: dotychczasowy Biskup dyecezyi Grosswardeinskiéy, przewielebny Jozef Vurum na Biskupa dyecezyi Neutraskiéy, a dotychczasowy Biskup dyecezyi Rosenau, przewielebny Franciszek Laicsach na Biskupa dyecezyi Grosswardeinskiéy, tudzież kilku Biskupów francuzkich.

Dnia 15. m. b. była w Neapolu potężna nawałnica. Piorun uderzył w piąciu mieyscach w mieście, nikogo iednak nienaruszył ani żadnéy znacznéy szkody niezrządził.

W prowincyi neapolitańskiéy Terra d'Otranto dnia 8. m. b. gwałtowna burza i ulewa wielkie w niektórych gminach zrządziły spustoszenia. Drzewa oliwne, winnice i ziemiopłody poniszczone, mury powywracane. Król wydał stósowne rozporządzenia ku wspieraniu nieszczęśliwych.

Francya.

Z Paryża, dnia 2. Października.

Wczoray polował Król Jmć z Delfinem w lesie senartskim.

Dnia 29. Września odbył Xiążę burdegalski popis swéy kompanii, złożonéy, iak wiadomo, z dzieci pierwszych familii dworu.

Tegoż dnia, iako w uroczystość Ś Michała, odbyła się kapituła orderu Ś. Michała, na którey pasowano kilku nowych kawalerów, mianowicie lekarzy.

Przybył tu Hrabia Capodistrias.

Gazeta Francyi umieszcza wciąż wyiątki z raportów rad departamentowych; w niektórych przedmiotach prawie wszystkie iednomyślnie się oświadczyły; do tych należy polepszenie losu niższego duchowieństwa, zmnieyszenie liczby kawiarń i bilarów, i przeyrzenie ustaw względem praw polowania. Jeden z Departamentów wyraził życzenie, ażeby obmyślono środki ku zapobieżeniu rozdrobnianiu gruntów, gdyż niedługim czasem nie będzie właścicieli, którzyby opłacali prawem przepisany podatek, aby mieć prawo być obiorcami.

Z poczynionych w skutku prawa z dnia 27. Kwietnia 1825. względem wynagrodzenia emigrantów reklamacyy, likwidowano iuż 16,735 w ilości 652 millionów Franków.

Donoszą z Barcelony pod dniem 20. Września: „Te same zaburzenia, te same zdrożności, te samy obawy, trwaią wciąż iako skutek woyny domowéy w téy prowincyi. Aby tym bez ustanku odnawiaiącym się klęskom koniec położyć, przedsięwziął rząd nareszcie dzielne środki. Co ztąd wyniknie, nie wiadomo ieszcze. Powstańcy chwytaią gońców i utrudniaią przezto związki; dostały się tu iednak urzędowne depesze; donoszą one, iż tu Król wkrótce przybędzie, aby silne przedsięwziąść kroki przeciw buntownikom, ieżeli pośrednictwo niepołoży kresu zaburzeniom. Nadciągnęło iuż kilka batalionów woyska, które maią rozpocząć działania, ażeby się buntownicy przekonali, iż rząd szczere ma zamiary przywieśdź ich nareszcie do karbów posłuszeństwa. Dotychczas królewski dekret z dnia 11., listy pasterskie Biskupów, i odezwy władz woyskowych, które wszystkie w wielkiéy ilości exemplarzy rozdano po Katalonii, żadnego niemiały skutku; powstańcy wcale na nie niezważali. — Nowy Gubernator Tarragony, Don Jozef de Torres, wydał odezwę, w któréy wyraził: Zgubne obawy, które w was wmawiaią wichrzyciele spokoyności, podkopuią waszą pomyślność. Szalone pogłoski, ktoremi was mamią, iż załoga tuteysza chce przywrócić dawnieysze szkaradne systema, obalać klasztory i świątynie pańskie, gnębić i uciskać poiedyńcze osoby, ten tylko cel maią, aby rozszerzać niespokoyność

i bezprawia, i podburzać lud przeciw woysku Króla. Nielękaycie się więc; znane iest źródło tych wieści; znani są wiarołomni obłudnicy, co te zdradzieckie knuią zamachy; żyicie spokoynie; prędzéy się doczekacie ich ukarania, niżeli niezgody między woyskiem i zacnymi mieszkańcami. Ręczę wam za sposób myślenia załogi; niema ona innego zamiaru, iak tylko bronić dostoynéy osoby naszego ukochanego Króla, którego Bóg niechay zachowa, i iego praw odziedziczonych, strzedz winnego prawom posłuszeństwa i publicznego porządku. Nieprzestawaycie tedy żyć w duchu iedności, a postępowaniem waszém dawaycie dowody waszéy dla Króla wierności. — Władze krzątaią się szczerze koło uzbraiania dwóch oddziałów ochotników ku pomocy woyska królewskiego.

Monitor powiada: Pewien dziennik przypisuie traktat pośrednictwa w interessach greckich boiaźni, iżby się Rossya mogła tym kraiem powiększyć. My przecież radzimy temu dziennikarzowi, ażeby, chcąc co pisać o iakim traktacie, wprzód go sobie odczytał. Gdyby to był w ninieyszym przypadku uczynił, byłby się przekonał, że tu wcale niema mowy o powiększeniu iakiego kraiu, lecz że się tego wyraźnie zrzeczono. Rossya, podpisuiąc ten traktat, usunęła ostatni cień przestarzałéy boiaźni. — Dziennikarz niechce temu wierzyć. Lecz iakżeby Rossya, maiąc takie proiekta, o które ią obwiniaią, zawierała traktat, który ie wprost potępia? Zasadą polityki europeyskiéy, powtarzamy to ciągle z radosném przekonaniem, iest utrzymanie pokoiu. Nietylko w gabinetach, lecz u wszystkich ludów Europy pokazało się to ziednoczenie życzeń i interessu; ziawisko, niesłychane dotąd w Europie w téy powszechności. Polityka nieiako się przezto odradza. Dawniéy można ią było uważać za sztukę stawiania sideł, teraz za sztukę iednoczenia woli wszystkich. Dawniéy panował system taynéy nieprzyiaźni, teraz związek układów przemysłowych dla pogodzenia z sobą interessów. Tak tedy uważać chcemy politykę mocarstw w tym przedmiocie z tego stanowiska, iak się utworzyła z ogólnego rozumu stósunków politycznych, tudzież z potrzeb i interessów wieku.

Chirurgia francuzka była zawsze uważana iako naypierwsza w Europie. Przytaczaiąc tylko świeże przykłady oddanego hołdu iéy wyższości przez samych cudzoziemców, przypominamy chirurgów Gustawa III., wyznaiących temu umieraiącemu Xięciu, że sami tylko chirurgowie francuzcy mogliby być dość zręczni ocalić go. Kiedy woysko Generała Moreau wkroczyło w środek Niemiec, i kiedy się znalazł iaki słaby wyższego stopnia w woysku austryackiem, proszono wówczas Generała francuzkiego, aby raczył pozwolić sławnemu Perey, naczelnemu chirurgowi iego woyska, przybyć do dania takowemu pierwszéy pomocy. Udoskonalenia, poczynione w rozmaitych częściach operacyinych, przez Boyera, Dubois, Dupuytren, Bicherand i t. d. naznaczaią istotną epokę. Lecz to nadewszystko z przyczyny odkrycia którego się bynaymniey niespodziewano, a które całkowicie należy do doktora Civiale, nasza chirurgia okryła się nowym blaskiem, a cierpiąca ludzkość nowe odniosła dobrodzieystwo. Pomiędzy wszystkiemi znanemi chorobami, nie było okropnieyszéy iak kamień, i że wszystkich operacyi nie było przykrzeyszéy iak operacya kruszenia onego. Celem prac doktora Civiale było wymazać tę krwawą operacyą z rzędu działań chirurgicznych. Dzieło, które on w ten moment ogłasza *), powinno naywiększy wzbudzić interes, ponieważ się znayduie w nim zarazem wykaz iego metody, i dowody autentyczne szczęśliwych skutków iakie otrzymał. Część tego traktatu, i to niemniéy ważna, iest poświęcona odpowiedzi na zarzuty iakie były czynione autorowi. Pochwała wynalazku doktora Civiale znayduie się w tym iednym czynie, że akademia umieiętności przyznała mu wielką nagrodę chirurgiczną. Traktat litotrycyi stanie się epoką w dzieiach sztuki leczenia.

---

*) Traktat o litotrycyi.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 22. Września.

Powiadaią, iż Król dowiedziawszy się, że Generał Monet w Conca del Tren (obszerna dolina pod Tarragoną) gorącą stoczył potyczkę z powstańcami, że dwa konie pod nim ubito i że powstańcy opasali potém Tarragonę i trzymaią onęż w oblężeniu, postanowił poiechać do Katalonii.

Powstańcy zburzyli do szczętu sławną papiernią w Olot, która iest własnością Pana Calomarde, a zarządzcę iéy rozstrzelali. Papiernia ta sprowadziła wielu malkontentów, gdyż Pan Calomarde, korzystaiąc z swoiéy sytuacyi, nietylko dostarczał z swéy fabryki papieru swoiemu wielkiemu ministerstwu, ale go i innym kollegom narzucał, a nawet Xiążęciu Infantado, który także posiada papiernie, gdy tenże ieszcze był w ministeryum. Tym sposobem inni fabrykanci papieru w Katalonii nie mieli prawie żadnego odbytu na swóy papier. Nasuwa się teraz wiele podobnych okoliczności, które może są przyczyną rewolucyi w téy prowincyi.

Dwa półki woyska królewskiego, przechodząc przez wąwoz, nazwany Col de Balaguer, zostały od 6000 powstańców napadnięte i w pień wycięte. (?) Powstańcami dowodził iakiś obcy człowiek, którego nawet nazwisko nie iest znane.

Ostatnie listy z Galicyi głoszą powszechne nieukontentowanie w téy prowincyi; lękaią się powstania w zupełnéy sprzeczności z katalońskiém. Wówczas rozlegałby się odgłos: »Niech żyie konstytucya!«

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 17. Września.

Mnich Macedo — mówi Konstytucyonista paryski — wydał wczoray 19sty i 20sty zeszyt swoiego politycznego pisma peryodycznego. Oba te ostatnie numera daią powód do tém większego zgorszenia, a nawet większego oburzenia, niż dawnieysze. Nie ochrania w nich ani Karty, ani Izby Deputowanych, ani Generała Sampayo, którego śronowém włosem pobielona głowa wzbudzaćby powinna uszanowanie, ani nareszcie światłych Biskupów dyecezyy Elvas, Algarwii i innych.

Pan Recacho mieszka tu teraz bardzo skromnie w hotelu Carolina. Jeżeli łaska monarsza i wrzawliwe szczęście wielkości, niestępiło ieszcze zupełnie iego czucia, widok tylu proskrybowanych hiszpanów, których w nayokrutnieyszym sposobie prześladował, a którzy się tułaią, biedne wiodąc życie, szczególne na nim sprawiać musi wrażenie.

Pierwszy dekret, wydany przez nowego Ministra Hrab. Guvea Durao, kassuie cenzorów dziennika: „Trąba sądu ostatecznego.“ Wyrażono w nim, że, ponieważ dziennik ten widocznie zapala nienawiść i namiętności w umysłach, ci, co dozwalali takie niebezpieczne mowy i opinie puszczać w publiczność, powinni być za nie odpowiedzialni i zostaią z tego powodu oddaleni.

Nikt tu więcéy niepowątpiewa o przyieździe Infanta Don Michała do Portugalii. Powiadaią, iż się zgromadzą Stany Cortes, przed któremi Infant wykona przysięgę konstytucyiną.

W Londynie łamią sobie nad tém głowy, czyli Xiążę Michał poiedzie przez Londyn lub przez Madryt do Portugalii. Jest mniemanie, iż on w którymkolwiek porcie włoskim wsiądzie na okręt i popłynie wprost do tuteyszéy stolicy.

Mniemaią, iż Podhrabia Santarem i Hrabia da Ponte, maią być na pięć mil od dworu oddaleni. Dla pierwszego ma iuż być rozkaz wygotowany.

Na gazetach: *Portuguez* i *Gazeta const.*, które onegday pierwszy raz znowu wyszły, było bardzo znać nożyce cenzorów.

Anglia.

Z Londynu, dnia 29. Września.

Słychać, iż Królowa Wirtembergska wyiedzię dnia 9. Października z powrotem do Stuttgardu. Jutro przypada rocznica iey urodzin.

Dnia 22. m. b. zawinęły trzy rossyiskie bryggi woienne z Kronstadu do Portsmouth, zkąd popłyną na morze środziemne.

W prywatnym liście z Madrytu zapewniaią, iż Pan Lamb krótko zabawi w swéy podróży i że pod iego niebytność zastępować go będzie Sekretarz Bosanquet.

Do listu Waltera Skota przeciwko Generałowi Gourgaud przydane są urzędowe dokumenta, które dostatecznie usprawiedliwiaią to, co o tym Generale napisał. Pierwszy dokument zawiera uwagi nad doniesieniami, które Generał Gourgaud uczynił Panu Hudson Lowe i Kommissarzom mocarstw sprzymierzonych na wyspie S. Heleny: a nayważnieyszą z uwag iest dane przez Generała zapewnienie, że sprzedaż sprzętow stołowych Napoleona iest tylko podstępem; że Cesarz ma pieniędzy podostatkiem; że niedawno odebrał 240,000 Franków w złocie, po większéy części w kwadruplach hiszpańskich, ktore to pieniądze Xiążę Eugeniusz u Panów Andrew, Street i Parker na ten cel był złożył. To doniesienie udzielone było przez Pana Hudson Lowe Lordowi Bathurst, który nie zdawał się powątpiewać bynaymniéy o rzetelności oświadczeń Generała Gourgaud. — Drugi dokument zawiera raport Barona Stürmer, zdany Xięciu Metternichowi, i mieszczący w sobie wiele wyiaśnień względem odkrycia Generała G., tyczącego się zamierzonéy ucieczki Napoleona: w niém iednakże stoi, że Napoleon na ucieczkę nie pozwalał, mówiąc: „iako prywatny człowiek żyć nie mogę; wolę tu być niewolnikiem, niż wolnym w stanach ziednoczonych.“ Daléy następuie raport Pod-Sekretarza Stanu Goulbourn do Lorda Bathurst o rozmowie iego z Gen. G. w Londynie, dla przekonania się o prawdziwości raportów Pana Hudson Lowe; w któréy Gen. Gourgaud wszystko zatwierdził, co było wiadomo o podobieństwie ucieczki z S. Heleny.

Rossya.

Dziennik Odeski z dnia 24. Sierpnia, umieścił następuiący artykuł o Chersonie i iego okolicach: „W samem mieście i przyległych wioskach liczą około 13583 dusz; 2896 domów; obeymuiąc w to budowle rządowe; 8 kościołów greckiego i 1. łacińskiego wyznania. Pomiędzy zakładami dla publicznéy oświaty zwraca uwagę gimnazyum, szkoła powiatowa (wydziałowa) i seminaryum. Twierdza Chersonu zasługuie na szczególnieyszą baczność. Znaleść tu można przedmioty drogich pamiątek. Obrazy w Soborze (kościele katedralnym) maią swoie zalety. Tu leżą prochy Potemkina, który kray ten ugiął pod władzę rossyiską; tu także popioły bohaterow Oczakowa!“

Stangret Królowéy Maryi.

Jan Kazimierz, przed wstąpieniem na tron ieszcze, będąc w Paryżu, postrzegł razu pewnego znanego sobie polaka, i zapytał go, coby robił w tém mieście. „Jestem stangretem Xiężniczki Maryi.“ — „A chciałbyś wrócić do Polski?“ — „O nie! wtenczas dopiero powrócę, kiedy moię Panią, iako małżonkę W. X. M. będę tam mógł odwieść.“ Rozśmiał się z tego Kazimierz, ale stangret przypomniał mu to w Warszawie, kiedy Król po śmierci brata swego Władysława, który się był z Maryą ożenił, owdowiałą po nim poiął w małżeństwo.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 8. *Października* 1827.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	89 7/8	89 5/8
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	98
Zachodnio-Pruskie listy zastawne A	94	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne B.	91	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	98 1/4	98
Wschodnio-Pruskie . . .	94 1/2	—
Szląskie	104 3/4	—

Poznań dnia 12. *Października* 1827.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania . .	91	90 1/2	4

(*Dodatek.*)

Dodatek do gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 82.
(Z dnia 13. Października 1827.)

Rozmaite Wiadomości.

Bulletyn z dnia 20. Sierpnia od armii kaukazkiéy zawiera opis wiadoméy bitwy nad rzeką Tubeda. Nieprzyiaciół pod dowództwem Abbasa Mirzy było 25,000 (15,000 iazdy z 22ma działami) przeciwko którym Generał Sipiagin z 4ma batalionami piechoty, 500 kozaków i 12stu działami wyruszył, i po iedenastogodzinnéy zaciętéy walce zmusił nieprzyiaciela do odstąpienia klasztoru Eczmiadzin, który usiłował dobyć. Strata ze strony Rossyan dosyć znaczna była; ale ze strony nieprzyiaciół, których siła 10 razy naszą przewyższała, niezmierna ilość poległa; tak iż pole aż do dział rossyiskich trupami było zasłane. Rossyanie stracili Majora Gołowina, dowodzącego pułkiem piechoty krymskiéy, i Maiora Biełozera, pułku sewastopolskiego; prócz tego, 4ch oficerów i 679 żołnierzy i podoficerów. Ranni zostali: Maior Szumski od strzelców konnych i 16stu oficerów róźnego stopnia, tudzież 318 żołnierzy; 134 ludzi zniknęło bez żadnego śladu. Generałowi Krasowskiemu mocno nadwerężono kość ręki. Naybardziéy celował w téy bitwie Pułkownik Güllenschmidt, dowódzca artyleryi.

B A Y K I.
(Nadesłano.)

Pan w wilczurze i chłop w kożuchu.

„Umykay chłopie w baraniéy skórze,
„I znay kto iestem po téy wilczurze.“
„Wiem,“ chłop odpowie, „iakiegoś iest rodu.
„Gdyby nie baran, zdechłby wilk od głodu.“

Dukat i grosze.

„Zdala odemnie, podłe istoty.“
Rzekł do groszów pieniądz złoty.
One mu na to: „Panie Dukacie!
„Czy nie z groszów się składacie?“

Pan Professor Elzner odbędzie swe wiadome prelekcye astronomiczne, pierwszą w następuiący poniedziałek, drugą w środę, zawsze o godzinie 7méy wieczornéy, w sali resursowéy na Grobli. O bliższych szczegółach zainformować się można z iego własnego w dzisieyszéy niemieckiéy gazecie umieszczonego uwiadomienia.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 21. Sierpnia r. b. około godziny 4téy rannéy pewien urzędnik poborowy spostrzegłszy czterech wieśniaków pędzących dwie trzody świń z borów Pruślińskich przez pola do Ostrowa, udał się tamże z przybranym polowym mieyscowym, aby się przekonać, czy te świnie są odeclone, lub czy są kraiowe, lecz poganiacze zoczywszy urzędnika i iego towarzysza, uciekli do borów, a gdy ich niemożna było schwytać, zaięto opuszczone świnie w liczbie 58 sztuk, zapędzono ie do Urzędu poborowego w Ostrowie, gdzie w dniu 23. Sierpnia r. b., po otaxowaniu ich i obwieszczeniu terminu aukcyi, za 209 Tal. 12 śgr. publicznie przedane zostały.

Niewiadomi właściciele świń niezgłosili się dotąd celem udowodnienia praw swoich do zebranéy z aukcyi summy 209 Talarów 12 śbrgr. Wzywam ich więc stósownie do §. 180. Tyt. 51. Cz. I. Ordynacyi sądowéy, aby to uczynili, oświadczając, że ieżeliby w przeciągu 4ch tygodni, od dnia pierwszego w tuteyszym Intelligencblacie umieszczenia ninieyszego obwieszczenia, nikt się niezgłosił do Główney Komory w Skalmierzycach, pieniądze te do skarbu wzięte zostaną.

Poznań dnia 13. Września 1827.

Tayny Nadradzca Finansowy
i Prowincyalny Dyrektor
poborów.
W poruczeniu:
Radzca Regencyiny Krüger.

PATENT SUBHASTACYINY.

Folwark Kruszewnia dawniéy do Dominium Swarzędza należący, przez Ur. Nepomucena Dyament okupiony, sądownie na 7144 Tal. 20 śgr. 5 fen. oszacowany, na wezwanie Król. Instytutu Wdów w Berlinie, iako Wie-

rzyciela realnego publicznie naywięcéy daiącemu sprzedany być ma.

W tym celu wyznaczone zostały termina licytacyine

na dzień 12. Czerwca,
na dzień 12. Września i
na dzień 12. Grudnia r. b.,

z których ostatni zawity, zawsze przed południem o godzinie 11. przed Sędzią Elsner w naszéy Izbie stron, na który zdatność kupna maiących z tém oznaymieniem wzywamy, iż ieżeli prawne przyczyny na przeszkodzie nie będą, naywięcey daiącemu przyderzenie nastąpi.

Zarazem zapozywamy z pobytu niewiadomych Antoniego Wyganowskiego i Konstantego Koszutskiego, aby się osobiście, lub przez dozwolonego Pełnomocnika w terminach rzeczonych stawili, i swych praw dopilnowali, w przeciwnym bowiem razie po złożeniu sądownie licytum kupna, wymazanie ich summ na Kruszewni, chociażby spadły, bez potrzeby nawet produkowania na to dokumentów zadysponowanem będzie.

Poznań dnia 15. Lutego 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

UWIADOMIENIE.

Odwołuiąc się do naszego uwiadomenia w gazetach berlińskich z dnia 21. Września r. b. donosimy ninieyszém, żeśmy Pana Michała Kantorowicza w Poznaniu naszym Agentem dla miasta Poznania i okolicy ustanowili.

Berlin, dnia 1. Października 1827.

Dyrekcya instytutu wyposażania dzieci i powszechnego zaopatrzenia.

Friebe. Magnus. Ransbach.

Stósownie do powyższego doniesienia, można u mnie dostać wyciągu statutów tego instytutu po 5 śbrgr., a ceduły meldowania bezpłatnie.

Poznań, dnia 11. Października 1827.

Michał Kantorowicz,
na ulicy szerokiéy Nro. 109.

Donoszę ninieyszém nayuniżeniéy, iż pomieszkanie moie z owocami włoskimi przeniósłem do kamienicy JPana Seidemanna pod Nro. 85. w rynku, gdzie księgarnia JPana Munka się znayduie.

Józef Verderber.

Niżéy podpisana poleca swe nowo przywiezione z Lipska w rozmaitych artykułach towary, tyczące się stroiu damskiego.

V. Tyc,
na Wrocławskiéy ulicy Nro. 231.

Handel stroiu damskiego i towarów modnych C. Jahn, w starym rynku i w narożniku wodnéy ulicy pod Nrem 52.

poleca naynowsze Paryzkie iesienne i zimowe kapelusze i czypki, wszelkie gatunki piór i kwiatów, długie i krótkie gierszane rękawiczki, prawdziwe francuzkie blondynowe chustki i również blondyny do garnirowania, kształtne i gładkie wstążki, złote i śrebrne przepaski, loki iedwabne i z włosów, balowe suknie, wszelkie gatunki dużych i małych chustek i szalów i zgoła wszystkie do stroiu damskiego należące artykuły, iako téż naymodnieysze kamizelki zimowe dla mężczyzn.

Poznań dnia 10. Października 1827.

Swieże hollenderskie śledzie znowu otrzymał Fr. Bielefeld.

W Łowiczu w nocy dnia 24. na 25. Września ukradziono klacz ukraińską trosczącą się, iasno-gniadą, bez odmiany, lat 7 do 8 maiącą, wzrostu średniego, z ogonem, piękněy budowy, piers szeroka, oko bystre, w przodzie cokolwiek niższa. Była ieszcze niewyieżdżona, bardzo płocha i zła w stayni; za szczególnieysze cechy uważać można piętno wypalone na lewéy łopatce przedniéy, a na prawéy numer 36 także wypalony. Za wynalezienie teyże klaczy ofiaruie się 20 frydrychsdorów; udać się do Doktora Wolff na Podgórnéy ulicy Nro. 112.